

SŁOWO

PRZEDSTAWICIELSTWA:

WILNO, Niedziela 8 czerwca 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4, otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82, Administr. 2.28.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
 GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
 KLECK — sklep „Jedność“.
 LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
 PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Poiskiej Macierzy Szkolnej.
 STONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 17.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
 WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
 WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch“.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2 ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zastrzeżenie 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Nauczycielstwo związkowe a państwo

Artykuł nauczyciela „O wyższy poziom etyczny“ umieszczony w „Echach Krajowych“ Słowa (Nr. 121), spowodował protest członków Wydziału Wykonawczego Zarządu Okręgu Wileńskiego Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, który w dzisiejszym numerze Słowa umieszczamy. Poza ten sam artykuł odpowiedział p. Jan Drac, członek zarządu okręgu Z. P. N. S. P. w „Kurjerze Wileńskim“.

Oświata, jako pierwszorzędny czynnik w urabianiu dla państwa ludowych mas naszego kraju, zawsze była nam bliska i zawsze chętnie udzielaliśmy tam „Słowa“ dla rzeczowej dyskusji. Dziś, po dziesięciu latach sprawy pionierów państwowości, jakimi są nauczyciele szkół powszechnych w naszym kraju, tembardziej stają się aktualne, iż enuncjacje wileńskich władz związkowych nie zawsze odzwierciedlają życia naszego różnorodnego i rozległego terenu. I to, co związek w „granitowym“ oparciu o liczbę opłacających składki członków wygłasza w Wilnie ze swego prezydyjnego fotelu, nie zawsze zgadza się z tem, co czuje i myśli nauczyciel tegoż związku z dusznej izby szkolnej. Te rozbieżności przez wzgląd na państwo, szkoły i samego nauczyciela, „Słowo“ zawsze chętnie w „Echach Krajowych“ umieszcza, uważając korespondencje nauczyciela z terenu, jako cenny materiał do dyskusji i orientacji władz kuratorskich i orientacji władz kuratorskich, opinii społeczeństwa wileńskiego, jak również samego nauczycielstwa.

Poruszając dziś w artykule wstępnym sprawy nauczycielstwa związkowego, nie mamy zamiaru występować przeciwko nauczycielstwu szeregowemu, lecz krytykę naszą skierujemy przeciwko sztabowemu władzom związków, uważając, iż tu, u góry położyły się gromadziły zaczątki niebezpieczeństwa dla dalszych losów państwa.

Złem nieuniknionem, jak twierdzą władze szkolne, dla nas zaś ludzi miejscowych złem, wypływającym z centralistycznych dążeń Warszawy, było obsadzenie szkół w naszym kraju przez element napływowy, niezwiązany z krajem duchowo. Nauczycielka z Małopolski, stanowiąca 70 procent ogółu nauczycieli, nieznająca ani języka, ani obyczaju ludu, nie może samorodnie w swych związkach zawodowych reprezentować duchowej opieki nad masą ludu białoruskiego. Poza ten nie może Białorusin-katolik być świadkiem walki dwóch związków, z których jeden mianuje siebie „polskim“, a drugi — „chrześcijańskim“. Na naszym terenie te importowane z zachodu odcienie są nie do pomysłenia i zgóry skazują państwowe podstawy oświaty na zagubę.

Napływowy charakter nauczycielstwa, wraz z sukcesyjnymi centralistycznymi tendencjami związków zawodowych, nie byłby tak niebezpieczny, o ileby związki, zajęte li tylko sprawami zawodowymi, nie podejmowały się samodzielnie, przerażając ich przyrodzone siły, ideowej pracy twórczej.

Dziś na mocy szeregu faktów i artykułów, coprawda — sztabowych, tendencje najliczniejszego z związków — Z. P. N. S. P. — dostępne są dla analizy społecznej opinii. A więc p. Jan Drac, członek okręgowego zarządu we wspomnianym wyżej artykule „Kur. Wileńskiego“ pisze:

„Jeżeli idzie o stosunek związku do organizacji społecznych, sprzecywał się na podstawie uchwał zarządu swą ideologią zarówno w zakresie zagadnień zawodowych jak i społeczno-oświatowych w „Sprawach nauczycielskich“, miesięczniku, wydawanym przez Okręg Wileński Związku. Ze Związek ma własną ideologię, chyba nikogo dziwić nie powinno. Zresztą jasną i zrozumiałą jest rozbieżność poglądów, między duchowieństwem katolickim a nauczycielstwem związkowym na sprawę wyznania, dalej rozbieżność poglądów między organizacjami nacjonalizmu polskiego a nauczycielstwem związkowym na sprawę narodowości, gdyż nauczycielstwo jest obowiązkowo i ściśle i serdecznie współpracuje z rodzicami uczniów bez względu na ich wyznanie i narodowość, brzeskie rozbieżność poglądów między zmiastwem a nauczycielstwem związkowym na sprawę społeczno-gospodarczą, nauczycielstwo bowiem, wychowując dzieci ludu wileńskiego, nie może nie interesować się serdecznie sprawami tego ludu. Idea państwa jest materialną dla nauczyciela związkowego, a jak ją pojmuje, informują „Sprawy

Nauczycielskie“. W stosunku do wymienionych organizacji społecznych, związek stosuje zasadę szlachetnego wysiłku pracy, a jest chyba rzeczą jasną, że nie może zachęcać swych członków do udziału w pracy organizacji o innej ideologii niż ideologia związku“.

Nas, ludzi tu urodzonych i wychowanych, którzy onegdaj w samorodnym kondukcje, składającym się z Polaka, Żyda i Rosjanina, endeka, demokracji i zachowawcy, doktora, ziemianina i rzemieślnika, odprowadzali na wieczny spoczynek zwłoki s. p. Witolda Węslawskiego prezesa Macierzy Szkolnej, — taki pogląd dziwi, i to — mocno dziwi.

Więc członek zarządu p. Jan Drac, po dłuższym w naszym kraju pobycie, przemawiając publicznie w piśmie, najspokojniej, już zgóry, wpaja w głowy swych licznych szeregowych pogląd o „rozbieżności“ pomiędzy poglądami związkowego nauczyciela, a poglądami księdza i ziemianina, zachęcając jednocześnie organizacje społeczne do „szlachetnego wysiłku pracy“! „Serdecznie zainteresowanie sprawami ludu“ nauczyciela związkowego, jako przeciwnie „rozbieżnemu“ poglądowi ziemianina“ (a więc niesierdecznie mu), jak i to „szlachetny“ bodziec do wysiłku, w którym do startu, w idealnych warunkach naszej wioski, staje ksiądz, ziemianin i 18-letnie nauczycielka — razem trzy osoby, z których każda zgóry ma już nadane przez p. Dracza barwy wysiłkowe! Jeżeli chodzi o „wysługę“ — to będzie to wysługę w workach, bo i takie widowiska ku uciesze widzów urządzane bywają.

A po tem wynurzeniu p. Dracza, członkowie wydziału wykonawczego w dzisiejszej odpowiedzi twierdzą: „przystępujemy do współpracy z organizacjami, których ideologia jest bliska naszej — względem innych pozostałych obojętnej“, a potem „walka nasza ze Stowarzyszeniem Chrześcijańsko-Narodowym nauczycielstwa szkół powszechnych nie jest nieetyczna, bo jej niema i jej nie prowadzimy“. A ponieważ idea państwa naszego kraju wymaga współpracy całej inteligencji bez jej rozczłonkowania, — tem samem związek stwierdza swą „obojętność“ dla idei państwa w ten sposób pojętej.

Zastawiając się do rady p. Dracza, zainteresowanej „ideologią“ związku, zaglądamy do „spraw Nauczycielskich“. W Nr. 2 znajdujemy artykuł pod tytułem „Ideologia związkowa w dziedzinie pracy społeczno-oświatowej“ pióra autora ukrywającego swoje nazwisko, pod literą D. Czytamy: „Wiara w naszą ideę jest tak mocna, że nie zejdziemy z pola... Początków ideologii związkowej należy szukać w latach odległych w ogniu walk o prawa ludu... Jeśli kogoś w społeczeństwie naszym niepodległość zaskoczyła, to nas nie. Ideę państwowości wypisaliśmy w naszych duszach jeszcze w czasach zaborów. Nas kordony nie dzieliły. Świadomość, że grunt pali się pod nogami, że niema czasu na słowa, na sentyment, na okliwiość patriotyczną, gdyż potrzeba tylko czynu, kształtowała praktyczne ujęcie naszej pracy społeczno-oświatowej“.

Zgadamy się na omiwanie wszelkiej „okliwiości“, gdy chodzi o program praktyczny pracy wśród ludu białoruskiego. Nie wprowadzajmy jednak do zasadniczych dyskusji programowych także okliwiości demagogiczno-wiecowej, bo tego wszyscy mamy dosyć, lud nasz w szczególności, zwiąawsz, już należyte ciągi za usłuchanie namo- wy „habiegłych“ do nas agitatorów.

Jeżeli na serjo brać twierdzenie p. D., iż „niepodległość nie zaskoczyła związków i kordony ich nie dzieliły“, to jednak trzeba stwierdzić fakt, iż związek pomimo, iż miał tyle czasu jeszcze pod zaborami, do pracy na terenach naszych się nie przygotował, języka ani duszy naszego ludu nie poznał z wczasu, a w rezultacie „w pracy badawczej naszego kraju udział nauczycielstwa jest prawie żaden“, jak to w tym samym numerze 2 „Spraw Nauczycielskich“ p. Wacław Borowski w

Powrót ks. Karola do Rumunii

Z ZA KORDONÓW

POGŁOSKI O WEJŚCIU KS. KAROLA DO RZĄDU.

BUKARESZT. 7. 6. (PAT). (Rador) Donoszą oficjalnie, że książę Karol przybył do Rumunii. Książę nawiązał kontakt z księciem Michałem i prezesem rady ministrów Maniu. W celu rozstrzygnięcia sytuacji wytworzonej przez powrót księcia Karola dziś o godz. 8.30 odbyło się posiedzenie rady ministrów, zaś o godzinie 9.30 posiedzenie rady członków wysokiej regencji z prezesem rady ministrów Maniu.

BERLIN. 7. 6. (PAT). Jak podaje agencja Wolffa z Bukaresztu przybył tam wczoraj z Paryża przez Monachium książę Karol. Przes Radę ministrów był powiadomiony o przyjeździe księcia. Królowa Marja, która wyjechała wczoraj do Niemiec nie wiedziała nic o tem. Gabinet rumuński pozostaje stale w kontakcie z księciem. Z kół zbliżonych do gabinetu podają, że książę wędruje w skład rządu. Przez całą noc odbywały się z księciem Karolem narady nad tą sprawą. O powrocie księcia powiadomiony został brat księcia Karola książę Michał (chyba Mikołaj). W całym kraju panuje spokój.

ZWOŁANIE KONSTYTUANTY.

BERLIN. 7. 6. (PAT). Jak donoszą z Bukaresztu książę Karol zwołał na dziś konstytuante.

KSIĄŻĘ KAROL OBWOŁANY KRÓLEM?

PARYŻ. 7. 6. (PAT). Le Temps podaje wiadomość z Bukaresztu jakoby rumuńskie zgromadzenie narodo we obwołało księcia Karola — królem (potwierdzenia tej pogłoski brak).

PRZERWANIE KOMUNIKACJI TELEGRAFICZNEJ.

BPKARESZT. 7. 6. (PAT). Z Bukaresztu donoszą, że podróżni przybyli z Rumunii opowiadają, iż komunikacja kolejowa w Rumunii dotychczas odbywa się regularnie. Wczoraj wieczorem komunikacja telefoniczna po stronie rumuńskiej była przerwana i dziś rano nie została jeszcze przywrócona. Jak przypuszczają, przerwę w komunikacji telefonicznej spowodowały względy polityczne.

Przypisek redakcji. Pogłoski o kontakcie partii narodowo - chłopskiej (rząd Maniu) z księciem Karolem okazały się więc prawdziwe. Jak widzimy książę Karol przyjechał do Rumunii i zapewne chce sięgnąć po władzę. Dotychczas o tym księciu chodziły dziwne wieści o jego nieustalonym charakterze. Ostatnio skompromitowała go bardzo afera Maniulescu, który sfalszował rzekomo przedśmiertny list króla Ferdynanda. Nie mamy jednak żadnej wiadomości, aby rząd przeciwstawił się powrotowi księcia Karola. Zresztą brakuje nam dokładniejszych wiadomości, jak również tej dlaczego członek Rady Regencyjnej i drugi syn króla Ferdynanda, książę Mikołaj zmienił imię na Michał. Zawsze się nazywał Mikołajem, tymczasem PAT nazywa go w szeregu depesz konsekwentnie Michałem, w czem znać wpływ wiadomości o tem, że kilkuletni król Rumunii nazywa się Michał I-szy.

Nowy rząd w Szwecji

STOKHOLM. 7. 6. (PAT). Skład nowego gabinetu jest następujący: Ekman — prezes rady ministrów i minister obrony, gubernator Ramel — minister spraw zagranicznych, radca najwyższego trybunału Gardé — minister sprawiedliwości, szef sekcji Sam Larsson — minister opieki społecznej, Jeppsson, deputowany z partii ludowej, — minister komunikacji, Hamrin, były minister, deputowany, — minister finansów, biskup Stadener — minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, von Stockenström, były minister, senator, — minister rolnictwa, Hansen, senator z partii ludowej, — minister handlu Ponadto ministr. bez teki zostali: Gyllenwaerd, Holmbaek i Oesterburg.

Nota polska w sprawie zajścia pod Opaleniem

PRZYCYNĄ INCYDENTU INTRYGA POLICJI NIEMIECKIEJ

WARSZAWA. 7. 6. (PAT). W dniu dzisiejszym charge d'affaires polselwa Rzeczypospolitej w Berlinie Chalupczyński złożył w urzędzie spraw za granicznych notę rządu polskiego, stwierdzającą m. in.: Ze badania komisji mieszanej polsko - niemieckiej, powołanej do zbadania zajścia z dnia 24 maja rb. na granicy między Opaleniem, a Neuhoften wykazały niezbicie: że przyczyną samego incydentu była intryga niemieckiej policji granicznej. Funkcjonariusze niemieccy Hamann i Stullich przyznali, że dążyli do wywołania tego incydentu, starając się usunąć wszystko co mogłoby uniemożliwić samo zajście. Komisja ustaliła, że fakt przejścia granicy przez 2 funkcjonariuszy polskiej straży granicznej, nastąpił w inicjatywę, z wiedzą i w towarzystwie niemieckiego funkcjonariusza Stullicha, kierownika komisariatu granicznego, upoważnionego do regulowania ruchu granicznego. Zarzut stawiany przez stronę niemiecką, że polska straż graniczna przekroczyła granicę i strzelała na stronie niemieckiej oparty był:

- 1) Na śladach kul na ścianach granicznej budki paszportowej,
- 2) Na znalezieniu rzekomo polskich łusek na terytorium niemieckim,
- 3) na zeznaniach funkcjonariuszy niemieckich i 2 okolicznych mieszkańców.

Ad punkt 1) Ekspertyza śladów kul na budce granicznej, nie kryjąc istotnego pochodzenia śladów, ustaliła, że ślady te nie chodzą z broni, posiadanej przez polskich funkcjonariuszy straży granicznej.

Ad 2) Strona niemiecka na 5 łusek pistoletowych i 3 karabinowe legitymowała znalezienie jednej łuski, pistoletowej i 2 karabinowych. Nawet i te łuski są fabrykacji niemieckiej, i znaleziono je dopiero 25 maja o godz. 2 pp. przy czem miejsce zajścia nie było zabezpieczone.

Ad 3) Zeznania świadków nie dają podstawy do ustalenia faktu przekroczenia granicy zaś sprzeczność tych zeznań każe odrzucić jako podstawę do sądu. Nie jest więc udowodnione, by policyjni funkcjonariusze pogwałcili terytorium niemieckie.

artykułe o regionalizmie pedagogicznym stwierdza.

Zapalenie swej ideowej pochodni oświatowej o tradycyjnę dla związku „ogień walki o prawa ludu“, oprócz szkody żadnej państwu korzyści przynieść nie może. Potrzebujemy lat spokoju i zgody, aby zagoić rany zadane ogniem wojny, przestańmy więc mając „ogień walki o prawa ludu“.

Tembardziej, iż sam p. D., w tym samym artykule stwierdzając, iż „akcja, mająca na celu przysposobienie obywatelskie mas, nie może być, ani pracą „nad ludem“, ani pracą „dla ludu“ lecz pracą z ludem, a nawet własną pracą ludu — temsamem ogranicza interwencję niepowołanych opiekunów.

Zgadamy się ze zdaniem p. Dorbosza, iż „rola nauczyciela na ziemiach północno-wschodnich jest szczególnie odpowiedzialna“. Ale właśnie ta „szczególna odpowiedzialność“ nakłada jeden na wszystkich kardynalny obowiązek, polegający na omiowaniu szablono importowanego z dzielnic zachodnich i zastosowania innych u nas n.ż w Małopolsce i Kongresówce metod. Walkę o

Wiedeń. 7. 6. (PAT). Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Bukaresztu: Książę Karol opuścił przed kilku dniami Francję i bawił w Monachium skąd wczoraj rano wyjechał samolotem do Rumunii. Wojskowe władze lotnicze w Klausenburgu były o jego przyjeździe powiadomione. Książę Karol został na lotnisku w Klausenburgu przyjęty przez oficerów lotnictwa i odjechał następnie do Bukaresztu, do kąpi przybył około godz. 10 wieczorem. Brat księcia Karola Michał wiedział o zamierzonym przyjeździe księcia Karola, nie znał dokładnie daty jego przyjazdu. Dowiedział się dopiero o tem od prezesa rady ministrów Maniu. Rada ministrów zebrała się wczoraj po południu i obradowała przez całą noc, po stałym w stałym kontakcie z księciem Karolem, który natychmiast po przybyciu udał się do zamku królewskiego Cotroceni. W ciągu nocy przerwanie zostały wszystkie połączenia telefoniczne z zagranicą. Według oświadczenia prezesa stronnictwa liberalnego Bratianu zamierza on, licząc się z wolą ludności zaniechać dalszej kampanji przeciwko księciu Karolowi.

Pogłoski że książę Karol ogłosił się królem rumuńskim uważane są w Wiedniu za nieprawdopodobne. Książę Karol będzie zapewne wybrany członkiem rady regencyjnej w miejscu księcia Michała, który dozwolnie ustąpi mu swe miejsce. Książę Michał objąłby wtedy stanowisko generalisimusa armii rumuńskiej.

Dzienniki bukaresztańskie zastanawiają się nad formułą konstytucyjną, którą mogła ustalić połozenie księcia Karola, wyrażając przekonanie, że obecnie rozważane są dwie możliwości: 1) nominacja księcia na stanowisko regenta i 2) ogłoszenie księcia Karola królem przez anulowanie ustawy z dnia 4 stycznia 1926 roku. Dziennik „Adverul“ dowiadyuje się, że rozwód księcia Karola z księżniczką Heleną będzie anulowany. Książę Karol przyjął dziś rano wiele osobistości ze świata politycznego. Izba deputowanych i senat zbiorą się prawdopodobnie jutro rano jako zgromadzenie narodowe. Cafe miasta jest bogato udekorowane. Stronnictwo liberalne podtrzymuje swój znany punkt widzenia i zwołuje na poniedziałek posiedzenie centralnego komitetu stronnictwa. Dziennik zamieszcza oświadczenie, złożone jakoby przez księcia Karola: „Przybywam pogodnie i uspokoić umysł. Jestem daleki od nie-nawieści lub zemsty. Przeciwnie przybywam aby ułatwić osiągnięcie jednoci w najwyższym interesie państwa“.

Wzduł i wszęsz Polski

PROF. BARTEL REKTOREM POLITECHNIKI LWOWSKIEJ.

LWÓW. 7. 6. (PAT). Na odbytem wczoraj ogólnem zebraniu profesorów (Politechniki Lwowskiej) wybrano jednogłośnie na rok 1930 — 31 profesora dr. Kazimierza Bartla rektorem Politechniki Lwowskiej.

CENNE WYKOPALISKA W BYDGOSZCZY.

BYDGOSZCZ. 7. 6. (PAT). Podczas robót ziemnych na terenie między stajadnem miejskim a szpitalem natrafiono na cmentarz historyczny z okresu krzyżackiego, t.j. z roku 800nego przez N. Chr. Wykopano dotychczas 12 grobów z uszkodzonymi pozostaściami urnami, zawierającymi resztki kości ludzkich oraz większą ilość sprzętów z gliny i kamienia. Dalsze prace nad wykopaliskiem prowadzi archeolog dr. Zakrzewski, profesor uniwersytetu poznańskiego.

NOWY REKTOR UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE.

LWW. 7. 6. (PAT). Wczoraj na Uniwersytecie Jana Kazimierza odbył się wybór rektora na rok akademicki 1930 — 31. Wybrany został prof. Stanisław Witkowski, prof. zwyczajny filologii klasycznej.

ZNAKOMITE Rowery ludzkie tanie, mocne, eleganckie, poleca Zygmunt Węgrzcki WILNO, ZAWALNA 11-a.

ZJAZD POLONISTÓW W KRAKOWIE.

KRAKÓW. 7. 6. (PAT). Wczoraj rozpoczęła się w Krakowie pod protektorem ministra Czerwńskiego drugi ogólny polski zjazd polonistów w 400-ny rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego. W otwarciu zjazdu wzięli udział przedstawiciele władz z p. wojewodą Kwaśniewskim i kuratorem okręgu szkolnego Kupczyńskim. Po południu obradowały poszczególne sekcje.

mniejszego oporu, na której łatwa i błyskotliwa walka o suchą doktrynę bierze górę nad trudną i poważną pracą państwową, jaką jest oświata w kraju naszym.

Przyjeździe nauczycielstwa, odsuwane przez władze związkowe od pracy z krajową inteligencją, skazane jest na bezpłodną wewnętrzną walkę emigracji w cudzym kraju z wielką szkodą dla państwa.

Michał Obieziński

UNIWERSYTET WIELKIEGO KS. WITOLDA W KOWNIE.

KOWNO. 7. 6. (PAT). Nowy statut uniwersytetu, który został zatwierdzony przez gabinet ministrów i prezydenta Smetonę przewiduje zmianę dotychczasowej nazwy uniwersytetu, który według nowego statutu będzie się nazywał „uniwersytetem wielkiego księcia litewskiego Witolda“. Profesorowie będą wybierani przez rady wydziałowe i zatwierdzani przez prezydenta państwa.

P. STSZYNSKAS DYREKTOREM LITEWSKIEGO BANKU EMISYJN.

KOWNO. 7. 6. (PAT). Dyrektorem litewskiego banku emisyjnego został mianowany p. Staszynskas. Staszynskas nie należy do żadnej partji.

ZAMKNIĘCIE SESJI SEJMU LOTEWSKIEGO.

RYGA. 7. 6. (PAT). W dniu dzisiejszym została zamknięta zwyczajna sesja sejmiku lotewskiego. Na wniosek stronnictwa prawicowych uchwalono zwolnienie sesji nadzwyczajnej na dzień 17 czerwca. Sesja nadzwyczajna zafat w sprawę kasy chorych oraz sprawę obrony własnego rolnictwa.

PEŁ. WINTER ATTACHE WOJSKOWYM W POLSCE.

RYGA. 7. 6. (PAT). Nowym attaché wojskowym w Polsce został mianowany ppłk. Winter. Ppłk. Winter po ukończeniu szkoły realnej w Rydze skończył szkołę wojskową w Odesie w r. 1913. W czasie walk o niepodległość Łotwy walczył w oddziałach księcia Litwena, w r. 1920 przeszedł do formacji lotewskich. W ostatnich czasach ppłk Winter był szefem jednego z oddziałów sztabu głównego.

Miedzynarodowa Wystawa Fotograficzna w ogrodzie Zwierzynieckim 400 obrazów najlepszych artystów wszystkich części świata

Otwarta od godz. 11 do 8 wiecz.

Wejście 1 złoty.

NOWOOTWORZONY SALON Artystycznych robót ręcznych „I V O“ Pańska 4 m. 2 (parter)

POLECA:

Hafty białe i kolorowe, gobeliny, smyrna, kilimy oraz wszelkie roboty ręczne rozpoczęte i gotowe podług modeli zagranicznych. Wszelkie przybory do haftu robót dywanowych i szydełkowych i t. d.

Przy nabyciu przyborów Panie mierzające roboty poucza się gratis, Ceny konkurencyjne!

Prosimy odwiedzić!

ZNAKOMITE Rowery ludzkie tanie, mocne, eleganckie, poleca Zygmunt Węgrzcki WILNO, ZAWALNA 11-a.

ZJAZD POLONISTÓW W KRAKOWIE.

KRAKÓW. 7. 6. (PAT). Wczoraj rozpoczęła się w Krakowie pod protektorem ministra Czerwńskiego drugi ogólny polski zjazd polonistów w 400-ny rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego. W otwarciu zjazdu wzięli udział przedstawiciele władz z p. wojewodą Kwaśniewskim i kuratorem okręgu szkolnego Kupczyńskim. Po południu obradowały poszczególne sekcje.

ECHA KRAJOWE

W odpowiedzi

W „Słowie” z dnia 28-go maja b. r. (Nr. 121) został umieszczony artykuł p. t. „O wyższym poziomie etycznym”, poruszający ideologiczne sprawy osób — Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Wilnie, a jednocześnie uwielający godności osobistej, zawodowej i stanowiskowej społeczeństwa p. Dobosza Stanisława. Prezesa Zarządu Okręgu Z. P. N. S. P. w Wilnie.

Na twierdzenie, że postępowanie p. Dobosza jest pełne brutalności i demagogii, odpowiadamy protestem. Dowodem nieprawdziwości tego twierdzenia jest ustosunkowanie się ogółu zrzeszonego nauczycielstwa do osoby p. Dobosza, które cechuje uznanie, sympatię oraz zaufanie, jako wynik zrozumienia i wyrozumienia dla jego powagi i znaczenia w władzach szkolnych a także i społeczeństwa, a nie jak usilnej i wyjątkowej pracy p. Dobosza od 4-letniej na stanowisku Prezesa Okręgu. Ten stan rzeczy wymownie stwierdza, że zarzuty powyższe wyrządzają krzywdę moralną p. Doboszu.

W artykule tym, są poruszone także sprawy natury ściśle organizacyjnej. Twierdzą autor, że nauczycielstwo w sprawie do Związku pod wpływem „terroru” p. Dobosza pomimo swoich przekonań.

Sposób przyjmowania członków do Związku określa statut, na podstawie którego przyjmować nowych członków mogą Zarządy Okręgów, których mamy na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego 171. To już ani tembardziej p. Dobosza nie bezpośrednio wpływa na sprawę przyznawania członków. Zrozumiałem byłoby nawet, gdyby p. Dobosza starał się wpływać na pracownicy organizacyjne, by te rozwiązywały specjalną agencję lub też zastawiały sieć na niezorganizowane nauczycielstwo.

Ale i tak nie jest, gdyż p. Dobosza na posiedzeniach i listach organizacyjnych zawsze daje wyraz swemu przekonaniu, że w sprawie Organizacji należy przyjmować tych, którzy są bliżej jej ideologii. Rozrost liczby w Związku nie jest wynikiem „terroru” ze strony p. Dobosza, a tylko konsekwencją oddziaływania ideologii na rzeczywistość nauczycielską i rezultatem sprężystości pracy.

Zarząd, że Prezes Zarządu Okręgu sieje zamęt niezgodę oraz wnosi w stosunki nauczycielskie partycypację jest nieuczynny i bezpodstawny. Napisanie go można zrozumieć, jako chęć dyskredytowania Organizacji wobec społeczeństwa, które bliżej nie zna naszej pracy. Wszystkich, którzyby się podobny wniosek nasunął, prosimy o przeczytanie 4-go numeru naszego pisma organizacyjnego „Sprawy Nauczycielskie”, gdzie jest umieszczone sprawozdanie z pracy za ostatni okres i na podstawie tego materiału prosimy odpowiedzieć na pytanie — czy jest możliwa rzecz dokonanie tej obrzyźwiającej pracy w atmosferze partycypacji, niezgody i zamętu a przytem sianych przez Prezesa Okręgu. Jednocześnie oświadczamy że spraw przynależność do partii politycznych nie poruszamy i ten dział życia publicznego jest dla naszej Organizacji obcy.

W artykule omawianym autor sięgnął dalej i zabrał głos w sprawie naszej ideologii w pracy społeczno — oświatowej. Stwierdzamy, że w tej dziedzinie posiadamy własną wyraźną skrytalizowaną ideologię. Wyrosła ona z naszego ustosunkowania się do poszczególnych zjawisk życia, także — poglądu na rolę i znaczenie pracy oświatowej jakim jest oddziaływanie wychowawcze społeczne. To zostało obszerne sprzeczone w „Sprawach Nauczycielskich” (Nr. 2-g).

Ideologia nasza w pracy społeczno oświatowej nasunęła zagadnienie ustosunkowania się do innych organizacji społecznych. Zagadnienie to zostało rozwiązane specjalną uchwałą Zarządu Okręgu, która mówi że przystępujemy do współpracy z organizacjami, których ideologia jest bliższa naszej — względni innych pozostajemy obcy. Walki nie podejmujemy, metodzie robienia pracy innych jesteśmy bezwarunkowo przeciwni. W związku z tem kategorycznie twierdzimy, że nieprawda jest, by p. Dobosza prowadził walkę ze Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej lub też z polską Macierzą Szkolną, jak też nieprawda jest, by najbliżsi współpracownicy p. Dobosza to samo robili. Zarząd, dotyczący w tym względzie p. Steca Szczepana, że on na zjeździe nauczycielskim w Giełboku w referacie swoim to samo czynił jest nieuczynny, gdyż p. Stec omawiał naszą ideologię i sposób jej realizacji, a nie nawoływał do walki z organizacjami obcymi nam.

Wystąpienie p. Dobosza w tych sprawach są zgodne z uchwałami Zarządu Okręgu, a nie czynione na własną rękę. Odnowa p. Dobosza jako Prezesa Zarządu Okręgu od złożenia podpisu pod odezwą Polskiej Macierzy Szkolnej w sprawie zbiórki na

„Dar Narodowy” w dniu 3 Maja była nie aktem samowolnym, nie złościwością, lecz została spowodowana zasadniczym ustosunkowaniem się Zarządu Okręgu do sprawy fanatyzmu i pracy oświatowej. Pracę oświatową prowadzi nie tylko Polska Macierz Szkolna, lecz i inne organizacje.

Również więc i one winny mieć dostęp do funduszy społecznych. Jasnym więc staje się, że mowa o jednej organizacji na „Dar Narodowy” jest nieuczynny. Zestawienie Zjazd Delegatów Ognisk w Wilnie zajął wyrażne stanowisko w sprawie funduszy na akcję oświatową pozaszkolną, a w r. b. Zarząd Okręgu wyniósł specjalną uchwałę w tej sprawie. Treść uchwały została umieszczona w numerze 3-cim „Spraw Nauczycielskich”. I ta uchwała, a nie specjalne animozje do Polskiej Mac. Szkolnej nie cydowały o nie podpisaniu odezwy w sprawie zbiórki na „Dar Narodowy”.

Walka nasza ze Stowarzyszeniem Chrześcijańskim Narodowym Nauczycielstwa Szkół Powszechnych nie jest nieuczynna, bo jej niema i nie prowadzimy, a to ze bronimy spraw zawodowych i o ile możemy ułatwiamy stosunki służbowe tylko naszym członkom jest zupełnie zrozumiałe i słuszne — a to walką nie może być nazwane, a tembardziej walką nieuczynną.

W artykule poruszył autor sprawę reorganizacji Zarządu W. K. N. w Wilnie. Stwierdzamy, że akcje w sprawie osoby p. Turkowskiego prowadzi Związek na mocy uchwały Zarządu, a nie p. Dobosza z własnej inicjatywy. Od zabierania głosu na ten temat wstrzymujemy się w tym momencie, ponieważ władze szkolne prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

Możliwym cel autor artykułu, by swymi atakami rozluźnić spójność organizacyjną Związku nie osiągnie skutku, gdyż wierzymy i mamy zawsze dowody rzeczowe, ustosunkowania się nauczycielstwa związkowego do wszystkich zjawisk i przejawów życia organizacyjnego. Nauczycielstwo jest mocne i wytrwałe: zahartowane w swej ciężkiej za wodowej pracy — nie przeczeli się w astrone niezgodnych z rzeczywistością insynuacji.

Powyższe wyjaśnienia dajemy w przekonaniu, że one chociaż w części wyrównają moralną krzywdę, jaką wyrządził autor p. Doboszu Stanisławowi Prezesowi Zarządu Okręgu. Wyjaśnienia nasze będą też odpowiedzią tym, którzyby mogli wyciągnąć różne wnioski na podstawie artykułu, ogłoszonego w „Słowie”.

Tę w odpowiedzi.

Członkowie Wydziału Wykonawczego Zarządu Okręgu Wileńskiego Związku Z. P. N. S. P.

(—) Drac Jan, (—) Jaworski Zygmun, (—) Stec Szczepan, (—) Radziwiłowicz Leon, (—) Matowski Stefan, (—) Jasiński Andrzej, (—) Sadowski Jan.

BARANOWICZE

— **Wycigi konne w Baranowiczach.** Zielony karnawał w Baranowiczach rozpoczyna się jednocześnie z sezonem wycigów które tutaj urządza „Wschodni Kresowy Klub Jazdy”.

Wycigi te mają już swoją paroletnią tradycję. Tor wycigowy w Baranowiczach przedstawia się b. ale to bardzo po europejsku.

Trybuny wielkie, wygodne, obszerne, estetyczne, celowo zbudowane, z zupełnie innymi widokami na tor w obramowaniu lasu i zagajników, najbliższe otoczenie trybun to ukwiecone trawniki i zwyploty. Porządki iście wojskowy co do swej rozbudowanej perantery.

Baczny obserwator zauważyć może energiczny ruch nogą w kawalerskim bucie, którym gospodarz toru, wyższej rangi oficer, czasem chłodno niż ciepło, lekko wiatr. Publiczność na pierwszy dzień niewiele jest to dzień codzienny, ani żydowskie ani chrześcijańskie święto.

Muzyka wojskowa w przerwach przyciąga, sporo dzieciarni rodziny wojskowej uwiija się pomiędzy starszymi okazując żur że zainteresowanie.

Oto to:

A na tem te mieliśmy dnia 4 czerwca punktualnie o godz. 3 m. 30 początek wycigów konnych w sezonie wiosennym.

Przebieg ich był następujący:

Gonitwa pierwsza, a zarazem gonitwa płaska, Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Przebieg 1600 metrów.

Do startu stanęły trzy konie. Zwycięza eskorta w czasie 1 m. 50 sek. klacz gniałda własność grona oficerów 27 pułku ułanów po Carabas i 41 Czerkies hodowl. państwowej polnol. jeździec chłopiec Koniewicz.

Drugim jest Gryf ogier półkrwi kary W. Daszewskiego po Alurka i Pepi! a hod. wale. Ja — uszkiewicz jeździec chłopiec Kowalec.

Trzecią w tym pierwszym biegu jest Renata kl. gniałda por. Grórnickiego po

Przed wyjazdem nad morze!
radzimy obejrzeć ostatnie nowości w kostiumach kąpielowych
w firmie

Jan Wokulski i S-ka
WIELKA 9.

Wybór wielki! Ceny rewolucyjna!

DYREKCYJA
Pryw. Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego P.P. Benedyktynek
NIEŚWIEŻU

podaje do wiadomości zainteresowanych, że

egzamina wstępne na I, II i III kurs
 odbędą się w dniach 26 i 27 czerwca r. b.

Podania należy wnieść zaopatrzone w następujące załączniki:
1) metrykę chrztu, 2) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza
3) świadectwo zdrowia i powtórnego szczepienia ospy, 4) własnoręcznie napisany życiorys z fotografią.

Przy Seminarjum istnieje Internat dla uczennic
DYREKCYJA

Roczne Kursy Handlowe w Wilnie.

Zarząd powyższych Kursów, egzystujących od r. 1919, zawiadamia, iż zapisy na Kursy na rok bieżący przyjmuje sekretariat Kursów w godz. 5 — 7 p. p. w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22 m. 5.

Wykłady rozpoczną się we wrześniu w godz. od 6 — 9 wiecz.

Program obejmuje następujące przedmioty:

OGÓLNO — HANDLOWA,
B A N K O W A,
PRZEMYSŁOWA.

Buehalterja
Arytmetyka handlowa, Korespondencja i Biurowość, Nauka o Handlu, Stenografia. Nauka pisania na maszynach oraz języki: Angielski, Francuski, i Niemiecki.

WIELKA
bo aż 20 proc. zniżka cen na wiroki „BALTIC”

Nr 00 na 40 litr — Zł. 190.—
Nr 0 „65” — „260.—
Nr 1 „120” — „345.—
Nr 11 „220” — „600.—

Bezpłatny kredyt do 12-tu miesięcy.

Nabywającym za gotówkę dodatkową porąca się 10 proc.
Skład maszyn rolniczych
Zygmunta MAŁO „BEO”
Wilno, Zawalna 11-a.
Do nabycia na miejscu w składzie oraz u agentów Firmy. —0

Autobus, którego niema. Rozkład wywieszony na pl. Orzeszkowej i w Cz. Borze b. ruchu autobusowym między Wilnem a Cz. Borem nie jest przestrzegany. Zaledwie parę razy był autobus w Czarnym Borze, a publiczność znajdująca się na lotnisku dążąca do Wilna w różnych sprawach lub do biura, licząc na autobus, który bardzo często nie przychodzi, skazana zostaje na różne niewygodności, gdyż niektórzy muszą udawać się pieszo.

Dnia 4 b. m. pasażerowie z Czarnego Bora dowiedli o Spółdzielni autobusowej aby wysłała autobus, pasażerów było 15—16 osób, spółdzielnia zlitowała się i wysłała maszynę.

Rozkład zawieszł właściciel autobusu Nr. 38203.

Pasazerowie z Czarnego Bora.

BRASLAW.

— **Doroczny bieg na przelaj.** W Brasławiu odbył się doroczny bieg naprzelaj o mistrzostwo powiatu brasławskiego na przelaj 3000 metrów. Pierwsze miejsce zajął Szydłowski Wiktor z oddziału P.W. mieszkający w Kukińszek w gm. brasławskiej, drugie Strzecharzewski Kazimierz z drugiej drużyny harsławskiej w Dru. Czas osiągnięty przez zawodników wykazał w porównaniu z rokiem ubiegłym: 2 poziom sportowy uczestników biegu stał się podnoszą.

Gorączka złota
Profesor francuski wynalazł sposób produkowania złota.

Profesor Jolive Castello wynalazł sposób zamiany srebra w złoto przy najmniej tak on twierdzi i nietyko prosi, lecz nawet domaga się, aby doświadczenia jego zbadały autorytywne osoby. Zdawałoby się, że tego rodzaju wynalazek, posiadający olbrz. znaczenie nie ekonomiczne, powinien postawić na nogi cały świat, a jednak nikt się tem nie interesuje. Akademia francuska nie spieszy się nawet ze sprawdzeniem wynalazku prof. Castella.

Objętość ta nikogo nie powinna zdziwić, albowiem ludzkość przestała już dawno wierzyć w alchemiczne możliwości. Tytuł już było szarlatanów, którzy chcieli nabrać nawet najpoważniejszych profesorów, że obecnie nikt już nie bierze na serio rewelację w tej dziedzinie.

Mimo to, kroniki z wieku XVI i XVII podają nazwiska kilku alchemików, którym udało się wydobyc złoto z innych metali. Charakterystyczną jest jednak rzeczą, że wszyscy ci alchemicy, szczerzy się wynalezieniem „kamienia filozoficznego” nigdy nie widzieli na czem on polega, albowiem sposoby różnych metali na złoto dzieł cudotwórców kończyła życie w więzieniu lub na wygnaniu. Do rzędu tych męczenników należał również Aleksander Setona, którego przez dłuższy czas więził Chrystjan II elektor saksoński, chcąc na nim wymusić tajemnicę zdobywania złota.

Nieszczyśny alchemik zginąłby w lochu więziennym, gdyby go stamtąd nie wykradł szlachcic polski Michał herbu Sędzino. Stary alchemik nie wytrzymał długo na wolności i zmarł w Krakowie w roku 1604, pozostawiając swemu wybaczy cały zapas kamienia filozoficznego. Początkowo Sędzino robił świetne interesy, lecz w krótko czas skradziono mu cały zapas proszku i niedoszły fabrykant złota został nędzarzem.

Ekonomiści współczesni wogóle uważają, że zapas złota na świecie wyczerpuje się w bardzo szybkim tempie. Fachowcy twierdzą, że produkcja szlachetnego kruszcu w Ameryce i Australji znika stopniowo, jedynie tylko Rosja azjatycka i Kanada mają pomysłne widoki zwiększenia produkcji złota.

Jak wiadomo w Polsce również istniały małe kopalnie złota na Śląsku w XVIII wieku. Ostatnio przed trzema laty rozniosta się sensacyjna pogłoska że odkryto nowe pokłady złota nad Prypcy, lecz bliższe badania wykazały, że piaski tamtejsze zawierają znikomą ilość czystego kruszcu.



BY NIE PIEKŁA TWARZ NA WIETRZE,
używaj nożyków z marką **Gillette**

O kobietach pionierkach

Na odsłonięciu pomnika w Ponca City (Alaboma) dla uczczenia kobiet, pionierek zachodu, przydany Hoover wygłosił obszernie przemówienie, zaczynając iż każdy mieszkaniec Ameryki winien sobie uprzytomnić ogromny wpływ kobiety na wzmożenie moralnych i duchowych sił amerykańców.

„Wielu z nas jest takich, — zakończył przydany Stanów Zjednoczonych swe przemówienie, — którzy nie widzieli pionierek w osobie swej własnej matki. Każda bowiem kobieta, która stara się aby zapewnić dzieckom swym lepszą dolę już zasługuje na to zaszczytne miano.

Wierzymy przydantowi Hooverowi i pochylamy wraz z nim głowę z uznaniem przed rolą kobiety w Ameryce, jako pionierki postępu i moralności.

Z pewnym jednak uczuciem dumy spełniamy ten sprawiedliwy akt kurtuzacji dla dzielnych kobiet drugiej półkuli. Nasze kobiety, nasze matki, żony i siostry czyż również nie są temi pionierkami które w zakresie swoich wpływów nie ustępują tamtym?

Kobieta polska podjęła swoje wielkie zadanie w odr. i czynie i godnie je spełnia.

W pierwszym rzędzie, rozumiejąc trudne warunki gospodarcze młodego państwa i widząc ciężką walkę o byt swoich mężów, ojców i braci, — postanowiły być im towarzyszką i pomocą w tem dziele.

Stała się gospodnią, skromną, i szlachetną pracą kobiet. Zrozumiała znaczenie oszczędności w życiu jej rolę wychowawczą.

Kobieta polska szczerze, nie mając groźby, — oddaje oszczędzone pieniądze na przechowanie i przysięga do P. K. O.

Każda kobieta polska jest pionierką idealnej oszczędności, każda ma książeczkę oszczędnościową P. K. O. symbol moralności odrodzonej Polski.

J. L.

Oryginalne Szwedzkie Wiroki „BALTIC”
Najdoskonalsze ze wszystkich wiroków znanych dotychczas poleca **ZYGMUNT NAGRODZKI**
Wilno, Zawalna 11-a.
Niskie ceny, dogodny warunki wypłaty.
Zadajcie cenników.

Place budowlane w Warszawie
w nowoczesnej, pięknej dzielnicy miasta sprzedaje się na długoterminowe spłaty CENA 2 zł. 50 gr. za kocię. Komunikacja tramwajowa bardzo wygodna.
Informacje w Wilnie, ul. Mickiewicza 8 pokój Nr 10 tel. 10-60 od g. 11-jej do godz. 13-cj.

Czytelnia
J. Markowskiej — Tatarska 22.
DZIEŁA KLASYCZNE. OSTATNIE NOWOŚCI.
CZYNNA OD 11-18.

Międzynarodowy Salon Fotografiki w Polsce

Nie każdy, kto przeczyta tytuł zda sobie sprawę co w sobie zawiera: wyspy, łądy, wszystkie części świata, mnóstwo krajów, nawet ras.

I to wszystko tysiące kilometrów po przez oceany, morza i łądy i powietrze, bo aż początku lotniczą spieszły w ostatniej chwili gdzie — do Wilna! A ono — też i po staropolsku zapraszało: trzy i pół tysiące imiennych zaproszeń już na początku b. r., jakby tałe elektromagnetyczne radja, wysłało na wszystkie strony. I to wszystko nasze skromne Two Fotograficzne w Wilnie uczyniło. Ażby się zdziwić, bo praca to nielada, nie nie poplątać, żadnego autora niczem nie zrazić na przyszłość, o nas opinję tam na tych to wyspach Kanaryjskich dobrą zachować. A i miasto pomogło, udzieliło wystawie słynny pawilon Targów Północnych, świeżo odnowiony, udekorowało kwiatami, a gotówką wsparło. Byli też i inni, co nie odmówili pomocy, Bazar Przemysłu Ludowego wypożyczył piękne kilimy wileńskie, które zdobią salę wstępną.

Choć już późno teraz o tem pisać, jednak wspomnieć trzeba, że na uroczystym otwarciu Salonu 29 maja pan Wojewoda wygłosił dłuższe przemówienie, na które odpowiadał prezes T-wa p. J. Bułhak, poczem p. Wojewoda otworzył wystawę przycinając wstęgę. Goście zaproszeni zwiędali wystawę, pan Wojewoda szczegółowo interesował się dziełami sztuki światłocienia. Zauważyliśmy wśród zwiędających p. prezy-

denta m. Wilna, p. prof. Ruszczyca i wiele innych znanych osobistości.

Wejźmy do sal wystawowych z pięknym ilustrowanym i z uśmiechem artystycznym wydany katalogiem w ręku. Podział na części świata, te zaś na państwa. Początek od Ameryki. Cóż, Argentyna z Ameryki na planie pierwszym, obraz z tytułem również „Argentyna” (M. Lang) i oczywiście kobieta. Egzoty — ale kobieta tak uśmiechnięta, że może być i jakąś zupełnie „domową” Wilnianką! A dalej zobaczmy, że i na wyspach Kanaryjskich są Wilnianki, no i wszędzie, wszędzie....

Trudno bez przerwy odbyć podróż poprzez wszystkie kraje zatrzymując się dłużej w każdym „zobona”, to też jadąc z Ameryki przez nie do Wilna, o niektóre tylko nieznacznie zaczepimy. Ale o Stany Zjednoczone jednak mocniej, bo one stanowią 25 proc. na wystawie, ilościowo więc dużo, a jakościowo — mimo naszego pojęcia o Ameryce (i Amerykanach) stoją wysoko. O dziw, obywatelu Stanów zamiatst robić bussinesy — marzą! Rozpływają się we mgłę, wzruszają, się gąza daleko (w sensie psychicznym) poza Amerykę. Wystarczą na to same tytuły obrazów: (we władzy marzeń, nocturn, pogańska pieśń miłości i t.p.) W czem szukać tego zjawiska? Tęsknota za przeciwieństwem może. Ale jest i drugi moment. Jacy to są ludzie, których obrazy oglądamy, czy to są Amerykanie tacy, jakich sobie wyobrażamy, czy może ludzie, którzy jeszcze nie weszli, że tak powiemy, w amerykańską skórę. Są tam przecież Japończycy, którzy nym pozostali (Koike, Kokubun), czy o innych wiemy? John Skara — Polak, choć ten właśnie daje rzeczy moc-

ne, brutalne.

Na czelę wystawców ze Stanów stoi Max Thorek. Siega on właśnie poza Amerykę, tworzy „Pogańska pieśń miłości”, „Orientale”, „Salome” i t. d. Wszystkie prace godne obejrzenia. N. Boris daje obraz p. t. „Dzieweczyna wiewska”, która jest całkiem rozmarzona. Cunningham (Kalifornja) rzeźbił pąk aloesu w sposób b. ciekawy. Rebeca „Człowiek i jego twórcy” również głęboki temat. Piękną pracę „Pod mo-



Uśmiech fortuny.
J. Neuman (Lwów).

Urugwaju, nie znajdujemy nic ciekawego, oprócz pochodzenia. Tak skacząc, za ojczyzną. Autor ten utrzymuje stały kontakt z nami, w r.b. mieliśmy jego musimy zdobyć rekord Lindberga i znać się na krótko nad wyspami Kana ryjskimi, powitać jeszcze raz ową wiankę i zawitać do Austrii bez lądowania i wreszcie odpocząć w ślicznej Japonji u p. Kokubuna (który czasem mieszka w Stanach). Zdaleka widąc piękno Japonji — Kokubuna. „Zagłowa ka”, „Zatoka” i inne. Jawa, na której Azję żegnamy, daje paru autorów, z których Kwa Soen An pokazuje ładną „Martwą naturę”, Lucas „Kwiat lotosu”.

Wobec tej podróży musimy powie dzieć, wróciwszy do Europy, że jesteśmy u siebie. Omawiając Polskę osobno na końcu, rozpoczynamy od Anglii, która nietyko w katalogu z pozostałych państw Europy stoi na pierwszym miejscu. Mamy tu samych czołowych artystów angielskich jak Adams, Keighley, Summons, Bodle. Obrazy wymieniających autorów same mówią za siebie. Adams'a portrety są utrzymane w zdecydowanym stylu. O technice autorów angielskich mówić nie trzeba.

Keighley'a pejzaże są prawdziwą ozdobą wystawy, Summons'a prace przykuwają oko swoją powagą, oryginalnością techniki. Wogóle o Anglii, gdyby nie szczupłość miejsca, należałoby na tej wystawie dłużej nieco pomówić. Jest to naprawdę ciekawy przykład dla fotografiki. A jednak trzeba już zwrócić się ku Austrii, w której dominuje znany już w Polsce Aschauer z Wiednia, który ma swoich naśladowców, tworzy wybitny styl. Presser, również z Wiednia wystawia ładną pracę p. t. „Woźnica”. Inni Austriacy dają

prace dobre, a wszyscy razem lubują się w technice.

L. Misonne reprezentuje Belgię sam, ale zatrzymuje widza na dłużej. Szczególny, piękny jest „Krajobraz”. Autor to w Belgji popularny, ma za sobą wiele lat pięknej pracy na polu fotografiki. Z oryginalnych w tym wypadku prac Drikkola z Pragi, wyróżnia się obraz „W biegu”. Z innych auto-



J. K. W. Książniczka Elżbieta
M. Adams (Londyn).

ze Strasburga jest jej jedynym przedstawicielem. Danja, Estonia, Holandia, Lotwa, Norwegja ilościowo skromnie wystąpiły. Müeber (Estonja) pokazuje efekty mgły, Moksnes (Norwegja) daje oryginalną „Pianę na rzecę”.

Z Hiszpanji, która jest licznie reprezentowana, wyróżniają Matutano (Zamyślenie) i Peydro (Dewotka). Schaepermana (Holandia) dobra jest Zebraćka paryska. Ale oto tym skromnie pokazanych kopkach są Niemcy — Jaw — „Rzeź z czołowiek” krzyczy, występuje brutalnie Technika bromowa (najprostszą) prac wiec by wyjątk.

„Kubki do kawy” (Pässler) „Pomaranecze”, „Jajecznicze” (Paradies) walą się na głowę wzdziwi. Można się nie zgadzać z kierunkiem, ale oddanie rzeczy świetne.

W Szwecji nie znajdujemy wiele, wyróżniają się prace Meyer e. Z zimnej północy katalog nas przenosi do Węgier, na południe. „Start” Szönlösy'ego jest b. miłą pracą, „Portret” L. Zimnic oryginalnie ujęty.

W gorącej Italji widzimy prace piękne i ciekawe Bertoglio z Turynu pokazuje b. dobry „Śpiew Gęsi”, Gulio jedną z najlepszych prac Salonu „La scia” (narty), wyjątkowo syntetycznie ujęty obraz. Nic zbednego, wszystko co konieczne, prostota, temat wyczerpany. Zwracając uwagę — rze czy Peretti Griva. Kończąc na tem granicę, wróćmy do swoich.

Jeden z najciekawszych autorów polskich to Neuman ze Lwowa. „Radio” i „Maszyna” to współczesność oddana świetnie. Kompozycja doskonała, technika najwyższa (przetoki). Autor ten oddawna obecny na wszystkich wystawach wystąpił tym razem w wyjątkowo

Jeszcze o destrukcyjnej ustawie

Posel Adam Ciołkosz wystąpił one...

Według rewelacji posła Ciołkosza...

„Uchwały sejmu zapadły dnia 21 lu...

szewickich, są natomiast ustawy...

Znaczenie rozważanej ustawy łączy...

Autorzy ustawy o drobnych dzier...

KRONIKA MIEJSKOWA

— Z Izby Przemysłowo-Handlowej w...

KRONIKA

NIEDZIELA 8 Dziś...

W. słońca o godz. 3 m. 14

Z. słońca o godz. 7 m. 56

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii...

— Poświęcenie nowego lokalu „Słowa“...

— Wyjazd p. wojewody wileńskiego...

udanie. Koledzy ze Lwowa, Lenkiewicz...

Ważni, jak zawsze (Wilno) już...

„Dysputa“ Mioduszewskiego z War...

Osobno trzeba traktować artystę p...

S. T.

siadające większe znaczenie dla życia...

W dalszym ciągu posiedzenia zostały...

Wreszcie Komisja uznała za bardzo...

KRONIKA

go Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży...

— Praca dla inwalidów w szorstkach...

— Uchylający się od obowiązku...

— Wyjazd p. wojewody wileńskiego...

„Witkiewicza Portret“ najlepszy...

Ważni, jak zawsze (Wilno) już...

„Dysputa“ Mioduszewskiego z War...

Osobno trzeba traktować artystę p...

S. T.

— Zarząd Stow. Młodz. Akad. „Odro...

— Ferje świąteczne i wakacyjne w szk...

— Roczne Kursy Handlowe w Wilnie...

— Zjazd maturalystek gimnazjum...

— VII Zjazd Koleżeńcki. W niedzielę...

— Walka z gruźlicą wśród młodzieży...

— Echa tragicznego zgonu śp. prof. L...

— Nowe przepisy o tranzytach krwi...

— Kwęsta uliczna. Wzorem lat ubie...

— Ofiary na kociół w Rzeszy. Wobec...

Godz. 9,30 nabożeństwo w Ostrej...

Godz. 12.00 otwarcie oficjalnej...

a) zagajenie Zjazdu przez prezesa...

Godz. 14.30 Wspólne śniadanie w...

Godz. 17.00 plenarne posiedzenie...

Godz. 19.00 — 12 obrady w komi...

Godz. 21.00 Zamknięcie Zjazdu...

Jaracz w poniedziałek będzie w Wilnie

Późnym wieczorem zakomunikował...

Napad rabunkowy na trakcie

W dniu 6 bm. na terenie powiatu wileńskiego...

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Już...

— Występy zespołu rosyjskiego teatru...

— Zarząd Wileńskiego Okręgu Polskiego...

— Echa tragicznego zgonu śp. prof. L...

— Nowe przepisy o tranzytach krwi...

— Kwęsta uliczna. Wzorem lat ubie...

— Ofiary na kociół w Rzeszy. Wobec...

— Podrutki. W kościele św. Jana...

— Okradnięta pulkownia. Bawiacemu...

— Okradnięta pulkownia. Bawiacemu...

— Okradnięta pulkownia. Bawiacemu...

— Okradnięta pulkownia. Bawiacemu...

— Okradnięta pulkownia. Bawiacemu...

OFIARY. Ku uczczeniu pamięci W. Węstawskiego...

Znane PIVO browaru „SZOPEN“ DUBELTOWE...

JAKAUNE
oraz wszelkie zbrocenia
mowy radykalnie usuwa
Zakład Lecznicy dla jękatów
ŻYWIENIECZA
Warszawa, Chłodna 22. Prospekty
Kancelarja wysyła bezpłatnie — 1

DO GOSPODYNI CHOROZY
Przepowiada przyszłość, sprawy sądo-
we, o miłości i t. d. przyjmuje od
10-ej do 7-mej wieczór. Adres: ul.
Młynowa 9 m. 6, naprzeciw Krzyża,
wbramie na prawo schody.

Akwizytorów do dobrze
wprowa-
dzonego
artykułu, który cieszy się najlepszym
powodzeniem, POTRZEBNI inteligent-
ni, wymowni i dobrze reprezentujący
się PANO JE. Po próbną pracę
pensja stała, Zgłoszcie się w Pohlanka
1-a, do Biura. — 1



Elizabeth Arden
LONDON
Niezrównanej dobroci preparaty „Ve-
netian” do pielęgnowania i udelikatnia-
niania cery poleca
WYŁĄCZNA AGENTURA W WILNIE
PERFUMERJA
J. PRUŻAN
Mia łowicza 15
vis-a-vis Hot. „Georges”.
Egz. od r. 1890. Telefon 482.
Sprzedaż detaliczna według
cennika fabrycznego. — 0

NIE DECYDUJECIE SIĘ NA KUPNO aparatu fotograficznego
PRZED OGLĄDNIĘCIEM wielkiego wyboru
APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH
Busch
Voigtländer
Leiss Ikon
jak również wszelkich artykułów fotograficznych
W SKŁADZIE FABRYCZNYM
„OPTYK RUBIN”
WILNO, ul. DOMINIKAŃSKA 17, tel. 10-58.
Najstarsza firma w kraju (egzyst. od r. 1840)

PIANINA I FORTEPYANY
światowej sławy Pleyel, Bechstein etc., także
Arnold Fibiger, Kerntopf i Syn, A. Drygas,
uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju przez
najwybitniejszych fachowców na Pow. Wysta-
wie w 1929 r.
WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.
SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE. CENY FABRYCZNE.

Ż. K. T.
Żeńskie Kursy Techniczne
(architektoniczno drogowo wodne)
w WARSZAWIE ul. HOZA 88. 1 p. (dawnej Wspólna 81)
Założone w 1926 r.
Koncesjonowane przez Min. Wyzn. Relig. i Ośw. Publicz.
pierwsze w Polsce, dwuletnie wieczorne
Wymagane świadectwo VI klas szkoły średniej ogólnok-
ształcącej.
Zapisy na I i II kurs odbywają się od godz. 5 — 6 wiecz.
w dniu powzięcia, do 30 czerwca i od 15 sierpnia r. b.
Przystępuje zniżka kolejowa i zwrotu opłat za dzieci
urzędników. Informacje szczegółowe w prospektach.

PIĘGI
SOLTE PLAM, OPALENIZNE
USUWA POD GIERANCA
APTEKARZA
ANA GADEBUSCHA
AXELA KREM
MAY-ZŁ. 2.10
DŁ. DŁ. 4.30
AXELA MYDŁO
KREM - ZŁ. 1.30

**DO GOSPODYNI DBAJĄCYCH
O CZYSTOŚĆ MIESZKANIA!!!**
Japońska fabryka Azumi
i K-o w Osako wypuściła
na rynek udoskonalony
proszek „KATOL” w zół-
tych pudełkach, który je-
nieco droższy od poprzed-
niego wyrobu Katol w
niebieskich pudełkach, lecz
za to wielokrotnie moc-
niejszy i radykalnie te-
pi mchy, mole, komary,
pchy, wszy, PLUSKWIY,
prusaki, mrówki, mszyce
na roślinach pokojowych,
ogrodowych i w inspek-
tach.
Dzisiaj walka z ro-
bactwem domowym nie stanowi wiel-
kiej trudności. Kupcie pudełko Katolu i
będziecie mieli spokój oraz czystość
w domu, a szczególnie unikiecie chor-
bó jak: malarji, tyfusu, i innych.
Ządać w składach aptecznych i aptekach.

OBWIESZCZENIE.
Niżej podpisane Zakłady Ubezpieczeń od ognia niniejszem podają do wiadomości
P.T. Klientom, że począwszy od dnia 1 czerwca 1930 roku, na terenie m. Wilna, zaś po-
cząwszy od 1 lipca tegoż roku, na terenie województwa Wileńskiego, polisy na ubezpiecze-
nia od ognia będą wyceniane ubezpieczonym tylko po uprzednim całkowitem - gotówko-
wym uiszczeniu składki wraz z opłatami ubocznymi, należnej za całkowity okres ubezpie-
czenia, na który opiewa dana polisa, bądź też po uprzednim ustaleniu i wykonaniu war-
unków i terminów uiszczenia należności.
Powyższe czynności załatwiane będą wyłącznie przez Biuro Inkasowe Zrzeszenia
Towarzystw Ubezpieczeń od Ognia w Wilnie, ul. Gdańska 1 m. 8, którego kierownikiem
jest p. Mieczysław Łukasiewicz, działający na podstawie pełnomocnictwa poszczególnych
Towarzystw.
Wobec tego, że celem założenia Biura Inkasowego przez Towarzystwa jest uspra-
wnienie inkasa, P.T. Klienty zechcą przyjąć pod uwagę, że począwszy od wyżej wskaza-
nych terminów, dotychczasowe warunki uiszczenia składek i opłat ubocznych za ubez-
pieczenia od ognia muszą ulec zmianie.
Assicurazioni Generali Trieste, Włoska Sp. Akc. Tryjeść,
Białostockie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń, Białostok,
Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń, Kraków,
„Orzeł” Towarzystwo Ubezpieczeń, Sp. Akc. Warszawa,
„Płast” Towarzystwo Ubezpieczeń, Sp. Akc. Warszawa,
„Polonia” Tow. Akcyjne Ubezpiecz. w Warszawie, Warszawa,
„Port” S. A. Tow. Ubezpieczeń, Warszawa,
Poznańskie - Warszawskie Tow. Ubezpiecz. S. A. Poznań,
„Przeźorność” Tow. Ubezpiecz. S. A. Warszawa,
„Przyszłość” Sp. Akc. Tow. Ubezpiecz., Warszawa,
„Unione Adriatica di Sicurtà, Włoska Sp. Akc., Tryjeść.
„Silesia” Towarzystwo Ubezpieczeń S. A. Bielsko.
„Snop” Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń, Warszawa,
„Vesta” Tow. Wzajemn. Ubezpiecz. od Ognia i Gradobicia w Poznaniu, Poznań,
Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń, Sp. Akc., Warszawa.

II KURS MOTOCYKLOWY
przy Stowarzyszeniu Techników Pol-
skich w Wilnie rozpoczyna się 10
czerwca r. b. Zapisy przyjmuje kance-
larja Szkoły Samochodowej przy ul.
Holenderskiej 12, między 10—18 godz.
Wykłady odbywać się będą w
salach doświadczalnych Szkoły przy
ul. Holenderskiej 12 i w warsztatach
motocyklowych przy zaułku Bernar-
dyny 8. Nauka jazdy na motocy-
klach z przyręczkami i bez — firmy
D. K. W.

MOTOCYKLE D. K. W.
z przyręczkami i bez DO WYNAJĘCIA
na godziny za minimalną opłatą tylko
posiadającym dyplom kursów motocy-
klowych przy Stowarzyszeniu Techni-
ków Polskich w Wilnie, ZAŁĘK
BERNARDYŃSKI 8, WARSZTATY
MOTOCYKLOWE. — 0

ŻĄDAJECIE
we wszystkich aptekach i
składach aptecznych znanego
środka od odcisków
PROW. A. PAK
Proszymy się przekonać
że jedwabie, jedwabie sztuczne, marki-
zety, satyny desentowe, perkalę oraz
pończochy i skarpetki sprzedaje
najtaniej
GŁOWIŃSKI — WILEŃSKA 27. — 2

Od dnia 8 do 11 czerwca 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:
„Tańczący Wiedeń”
Komedja w 10 aktach. W rolach głównych: LYA MARA i BEN LYON. Nad program: KRONIKA FILMOWA P. A. T.
№ 20. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6-ej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3 m. 30.
Początek seansów od g. 4-ej. Następny program „NAPOLEON”

UWAGA! Seansy o godz. 4 m. 30 i 6 po cenach znizowanych BALKON — 60 gr., PARTER — 1 zł.
Przeboj dźwiękowy! Ulubienica publiczności czarująca pełną temperamencie COOLEN MOORE w
najnowszej swojej kreacji „Romans współczesnej damy” W akcie II: WIELKA REWJA. Tańce
akrobaticzne, Girlsy Humorystyczne, śpiew et. cel. Nad program: Wszechświatowej sławy śpiewaczka IZA KREMEY wykona piosenki. Pocz. seansów
o godz. 4.30, ostatni seans o godz. 10.30.

Program od 8 do 16 czerwca. Fim, dawno oczekiwany przez naszą publiczność! Zupelnie nowe, znacznie uzupeł-
nione wydanie **„SZŁAKIEM HANBY”** Wielki 12-to aktowy dramat obyczajowy, poświęcony tysiącom
zhańbionych, podług głosej powieści A. Marczyńskiego p. t. W
Szponach Handlarzy Kobiet”. W rolach głównych: Marja Malicka, Zofja Batycka (Miss Polonja na rok 1930), Bo-
gusław Samborski, Wanda Zawiszancka i inni. Początek 1-go seansu o g-ej. 6, — w niedzielę i święta o g. 4-ej.
Następny program: „ALRAUNE” z Brygida Helm w roli głównej.

Na ogólne żądanie jeszcze tylko 2 dni! Dziś największy i najpiękniejszy przeboj
„PRZEDŚLUBNY GRZECH” (Podwójny trójakt mał-
żeński) wstrząsająca tra-
gedja w 10 aktach. W rolach głównych bohaterzy znani z filmu „Białe noce” uroczą Laura La
Plante, John Bols i inni. Nad program: „Córka Szeika” W roli głównej Bebe Daniels

100 proc. arcydzie-
ło dźwiękowe **„BROADWAY”** według sztuki scenicznej granej w teatrze
na Pohulance. Udział biorą: Ewelina Brent,
Mery Kennedy i cały zespół Broadway'u. Fascynująca treść! Przepych wystawy! Wspaniała
rewja! Początek seansów: pierwszego o godz. 5, ostatniego o godz. 10.30. Ceny miejsc do godz.
7 parter 1 zł. balkon 80 gr. Passe-partouts w dzień premjery nieważne.

W tych dniach: Arcydzieło dźwiękowe, wykonane całkowicie w kolorach naturalnych. Roman-
tyzm i bohaterstwo! Miłość i niezwykle przygody! **„WIKING”** Wielka epopea romantyczna. Prze-
boj, który zachwyci i czaruje.
W roli głównej PAULINA STARKE. Ze względu na wysoką wartość artystyczną dla młodzieży
dozwolone

Nagrodzone na 1-ch Targach Północnych i wystawie
Rolniczo - Przemysłowej w Wilnie — 1928 r. —
Wielkim złotym medalem
Najlepsze instrumenty GEODEZYJNE
Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry ETC.
POWSZECHNIE ZNANEJ FIRMY
Gustaw HEYDE, Drezno,
TAŚMY MIERNICZE, RULETKI
I PRZYBORY KREŚLARSKIE
w WIELKIM WYBORZE
skład fabryczny w POLSCE
„OPTYK RUBIN” Wilno
DOMINIKAŃSKA 17, telefon 10-58.
Najstarsza firma w kraju (egzystuje od 1840 roku).

SMAKOSZE PIWA! U W A G A !
już jest do nabycia wszędzie
niebawem jeszcze na kresach ŚWIATOWEJ SŁAWY
Piwo Żywieckie
ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ZYWCU
„Zdroj Żywiecki”, „Marcowe”, „Porter” i „Ale”,
odznaczone najwyższymi nagrodami w kraju i zagranicą.
Reprezentacja na wojew. Wileńskie, Grodno, Lidę i Wołozyn
WILNO, ZARZĘCZNA 19.

Zadne inne OPONY nie służą
OPC
GOOD
Przedstawiciel J. WŁODAWSKI, Wilno
ul. WIELKA 29, tel. 631.

Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna
pod zarządem MIECZYŚLAWA SZYMANOWICZA
nadal wykonywa wszelkie
roboty parcelacyjne i miernicze.
MICKIEWICZ 4.

Kosmetyka
Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicy.
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.
Urode kobieca konserwuje, doskonalą, odświeża, usuwa jez skazy i braki. Masaż twarzy i ciała (panie). Sztuczne opalenie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10—8. W. Z. P. 43.

W. Wilecki i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łózka nikielowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

ANUSZKI
Anuszerka Smalawska
Rozmaitości wina
już nadeszły. Musca a półstodkie butl. 3H litra oraz Gabinet Kosme- z 3.75 polaca D-H. tyczny, usuwa zmarszczki, BANELIS-ka Wilno, ki, piegi, wagner, łupież, Mickiewicza 23, tel. 8-49. padanie włosów. Mic- kiewicza 46.

LETNISKA
z utrzymaniem w ma-
jątkach ziemskich w
wojew. Wileńskim i
Nowogródkiem. Infor-
macje: Wilno, Mickie-
wicz 23 Biuro Techn.
Inż. Kiersnowski i Kru-
żolek S-ka, tel. 560.

LETNISKA
Tanie do wynajęcia
koko letnisko z 5 pokoj z kuchnią
koko rzeki i plaży
Dow. się: Biuro ogł.
J. Karłina, Niemiecka 22

LETNISKA - pensja „Polska”
w 1 miejscowości uro-
czą, las sosnowy i wyw. Trzaski, 32 zesz.
rzeka Warunki listow-
nie st. Gudogaj pocz. za 250 miast 300 zł.
Ostrowiec koło Wilna Portowa 14—7, w
m. Wikli Janina w godz. 16—19.
Dziokońska

LOKALE
Mieszkanie z 2 pokoj i kuchni z wygodami poszukuje POWOZY, BRYCZKI- samochody. sarmachody. przyjmują obstalunki i naprawy. Zakład po- zwozów Stefanowicza Mostowa 3.

Dogodne warunki spłaty
Motory „Duśla”, „Elwe”.
Turbiny wodne „Francisa”.
Maszyny młyńskie, walce,
kamienie perlaki
BUDOWA I PRZEBUDOWA
MŁYNÓW
Biuro Techn. St. Stoberski
Wilno, Mickiewicza 27, tel. 12-47.
Tamże motor używany PERKUN
30 HP do sprzedania zaraz.

BIAŁE ZĘBY
- tylko przez stałe uży-
wanie pasty do zębów
CHLORODONT

Co tydzień nową serję najmniejszych kolorów
pończoch damskich i skarpetek
otrzymuje
Polska Składnica Galanteryjna
FRANCISZKA FRŁICZKA
Zamkowa 9 (róg Skopówki), tel. 6-46

OD 2 DO 16 WRZEŚNIA 1930 ROKU
**X. JUBILEUSZOWE
X. TARGI WSCHDNI
WE LWOWIE**
Najsukuteczniejsza propaganda
zbytu wyrobów krajowych.
Ostateczny termin zgłoszeń upływa dla wystawców
z dnem 1-go sierpnia 1930 roku.
Spóźnione zamówienia stoisk nie będą mogły być uwzględnione.
Wyjaśnień udziela i zgłoszenia przyjmuje: Biuro targów wschod-
nich we Lwowie, Plac Wystawowy, telefon Nr 9-64. — 0

Do sortowania
Z pokoju do wynaj-
ęcia, słoneczne z bal-
konem z używalnością
kuchni. Jagiellońska
Autokolska 611 m. 1-a
8—22.

POSIADAMY
dużą ilość majątko-
wo, folwarków i
miejskich nieruchomości
do sprzedania
na dogodnych war-
unkach
Wileńskie Biuro Ko-
misyso - Handlowe
Mickiewicza 21, tel.
152. — 0

W. Wilecki i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łózka nikielowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

ANUSZKI
Anuszerka Smalawska
Rozmaitości wina
już nadeszły. Musca a półstodkie butl. 3H litra oraz Gabinet Kosme- z 3.75 polaca D-H. tyczny, usuwa zmarszczki, BANELIS-ka Wilno, ki, piegi, wagner, łupież, Mickiewicza 23, tel. 8-49. padanie włosów. Mic- kiewicza 46.

LETNISKA
z utrzymaniem w ma-
jątkach ziemskich w
wojew. Wileńskim i
Nowogródkiem. Infor-
macje: Wilno, Mickie-
wicz 23 Biuro Techn.
Inż. Kiersnowski i Kru-
żolek S-ka, tel. 560.

LETNISKA
Tanie do wynajęcia
koko letnisko z 5 pokoj z kuchnią
koko rzeki i plaży
Dow. się: Biuro ogł.
J. Karłina, Niemiecka 22

LETNISKA - pensja „Polska”
w 1 miejscowości uro-
czą, las sosnowy i wyw. Trzaski, 32 zesz.
rzeka Warunki listow-
nie st. Gudogaj pocz. za 250 miast 300 zł.
Ostrowiec koło Wilna Portowa 14—7, w
m. Wikli Janina w godz. 16—19.
Dziokońska

LOKALE
Mieszkanie z 2 pokoj i kuchni z wygodami poszukuje POWOZY, BRYCZKI- samochody. sarmachody. przyjmują obstalunki i naprawy. Zakład po- zwozów Stefanowicza Mostowa 3.